

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

W PGE 1 kwietnia już w marcu.

Andrzej Nalepa

Struktury Compliance w PGE raczyły zacząć robić sobie jaja z dużym wyprzedzeniem.

Otrzymaliśmy odpowiedź ze struktur PGE w sprawie naszego listu otwartego.

Pani Dyrektor pisze, cyt:

„Dziękuję za zwrócenie uwagi na kwestię regulacji, dotyczących zatrudniania pracowników w spółkach naszej Grupy Kapitałowej. W załączeniu przesyłam szerszą odpowiedź. [\(kliknij na link aby przeczytać\)](#)

Jednocześnie proszę o informację o to, który z adresów e-mail lub telefonów do Compliance jest nieprawidłowy?
Pozdrawiam, Ewa Gąsiorowska"

Rzeczywiście zostaliśmy wprowadzeni w błąd w sprawie koordynatora Compliance w Elektrowni Bełchatów. Odpowiedź Pani dyrektor w zasadzie zgodna z naszymi oczekiwaniami, wydaje się potwierdzać, że struktura Compliance jest dodatkowym, niepotrzebnym kosztem, jaki ponosi Firma. Przy takim poziomie zainteresowania niesprawne e-maile oraz telefony są nieistotne. Pominę już fakt zignorowania sprawdzenia problemu w PGE GiEK S.A. ale jakość kontroli wyraźnie określa jakość dyrektora Compliance.

Tyle korespondencja a jak wygląda to w rzeczywistości.

W marcu nowym dyrektorem technicznym elektrowni Bełchatów został Andrzej Legeżyński pochodzący z Zawidowa koło Bogatyni (podobno bliski kolega jeszcze z przedszkola prezesa Zawady). Z tej samej miejscowości pochodzi Sławomir Zawada - prezes PGE GiEK. Legeżyński wcześniej w elektrowni przepracował kilka miesięcy. Z kolei w kopalni dyrektorem ekonomiczno-finansowym została Lucyna Zybering, ostatnio prezes TBS w Tomaszowie Maz. Jej mąż jest członkiem zarządu okręgu piotrkowskiego PiS. W lutym asystentem Mariana Rainczuka, dyrektora kopalni Bełchatów, został z kolei Konrad Hennig, politolog i wykładowca akademicki, który starał się o mandat radnego z łódzkiej listy PiS. W ubiegłym roku posadę dyrektora departamentu komunikacji w PGE GiEK otrzymała z kolei związana z PiS Agnieszka Wysocka. Wcześniej była wiceprezydentem Bełchatowa, a przed wyborami samorządowymi nauczycielką języka niemieckiego. Prezes Zawada zatrudnił mamę, dalej było już łatwiej. W krótkim czasie jej zięć i córka zostali pracownikami elektrowni. To oczywiście przypadek, broń Boże nie nepotyzm.

Obsadzenie stanowiska kierownika działu organizacyjno-administracyjnego, kierownika działu kadr w elektrowni Bełchatów to nie jedyne przykłady, które umknęły pani Gąsiorowskiej.

Z kolei szefem departamentu HR został Marek Szydłowski, radny powiatowy PiS z Pajęczna, który przed nominacją uczył języka polskiego w miejscowej szkole, a wcześniej był dyrektorem placówki.*

PGE poinformowało, że po otrzymaniu zgłoszenia kontrolę już przeprowadzono i nie stwierdzono nieprawidłowości, a rekrutacja pracowników jest prowadzona zgodnie z regułami funkcjonującymi w spółce, a także w zgodzie z zasadami i wartościami opisanymi w kodeksie etyki.

Po tych zapewnieniach jesteśmy uspokojeni i pewni, że reguły obowiązujące w spółce zachęcają nas do inwestowania w ten walor.

Z informacji wynika, że sprawą zainteresował się Prezes PGE S.A. Henryk Baranowski.

Być może ten fakt spowodował, że w dniu dzisiejszym w wyniku zaostrzenia kryteriów oceny pracy kilku wieloletnich pracowników elektrowni i kopalni otrzymało propozycje rozwiązania umów za porozumieniem stron lub zwolnień. W końcu „bilans musi wyjść na zero”

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

W PGE 1 kwietnia już w marcu.

Andrzej Nalepa

* źródło: "Dziennik łódzki - tygodnik 7 dni" z 31 marca 2017r